

Lucas Torreira wydaje się teraz numerem jeden, podejrzanym o opuszczenie Sampdorii w czerwcu. Urugwajski piłkarz, który najprawdopodobniej zagra także na Mundialu, ze swoją drużyną narodową, znajduje się w centrum wielu rynkowych plotek.

Pomocnik w tej chwili nie chce odpowiadać na pytania o swoją przyszłość, ale niektóre jego przemyślenia są dokładnie filtrowane: *"Kończy się dla mnie bardzo pozytywny rok, chociaż w końcu przegapiliśmy coś, co chcieliśmy osiągnąć, czyli zakwalifikować się do następnej edycji Ligi Europy. To nie tak miało wyglądać, ale teraz chcemy dobrze zakończyć ten sezon, a ostatni mecz, jest dla nas bardzo ważny "*.

Przeciwko SPAL, to będzie ostatni mecz Torreiry w Sampdorii? - *"To będzie ostatni mecz tych mistrzostw, po nim nie wiem co się stanie. Po skończonym sezonie chcę wrócić do domu, czeka na mnie Reprezentacja Narodowa ... Chcę jechać na Mistrzostwa Świata: dla mnie byłoby to marzeniem"*.

"Czy jestem gotowy na świetny klub? Nie wiem, teraz myślę o tej ostatniej grze w lidze, nie mogę teraz powiedzieć, dokąd zmierzam, gdzie zagram w ciągu najbliższych miesięcy lub w przyszłym roku, bo nie wiem. Wiem, że fani mnie uwielbiają i to jest ważne, ponieważ spędziłem w Genui dwa cudowne, piękne lata, ale teraz myślę tylko o tej ostatniej grze, a potem chcę wrócić do domu" - mówi dla *Sampdorianews.net*. Włochy czy wyjazd za granicę: - *"We Włoszech mam się dobrze i ... smakuje mi bardzo jedzenie (śmiech), ale w tej chwili nie mogę nic więcej powiedzieć, bo nic nie wiem"* - podsumowuje Torreira. Czy Roma jeszcze o nim myśli? Czas pokaże.

Autor: CanisLupus